

Sygn. akt VIII Gz 38/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Tauer

Sędziowie: SO Artur Fornal (sprawozdawca)

SO Wiesław Łukaszewski

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2017 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z wniosku R. S. (1)

z udziałem **T. M.**

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 16 stycznia 2017 r. w przedmiocie odrzucenia wniosku (sygn. akt XV Gzd 100/16)

p o s t a n a w i a:

uchylić zaskarżone postanowienie.

Sygn. akt VIII Gz 38/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 16 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odrzucił wniosek wierzyciela R. S. (1) o orzeczenie w stosunku do dłużnika T. M. zakazu prowadzenia działalności gospodarczej.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd upadłościowy wskazał, że przedmiotowy wniosek został przez wierzyciela złożony w dniu 3 października 2016 r., a postanowieniem z dnia 3 marca 2016 r. Sąd ten, w sprawie XV Gzd 76/15 (wszczętej z wniosku innego wierzyciela) pozbawił uczestnika T. M. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres trzech lat. Jak ustalił to Sąd pierwszej instancji przedmiotowe postanowienie stało się prawomocne w dniu 7 listopada 2016 r., co – w ocenie tego Sądu – skutkuje stanem powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). W przypadku zaś gdy, jak w niniejszej sprawie, prawomocne postanowienie nakłada określonego rodzaju zakaz mamy do czynienia z tzw. prawomocnością rozszerzoną, która – pomimo braku wyraźnego unormowania – wchodzi w grę zawsze wtedy gdy z natury stosunku prawnego stanowiącego przedmiot orzeczenia wynika, że orzeczenie to musi być skuteczne erga omnes. Odpowiada to charakterowi przedmiotowego postępowania, którego podstawowym celem jest wyeliminowanie przedsiębiorcy z obrotu prawnego ze skutkiem nie tylko dla uczestników postępowania, lecz także wobec osób trzecich. W takiej sytuacji powaga rzeczy osądzonej obejmować musi wszystkie podmioty legitymowane do złożenia wniosku o orzeczenie zakazu. Powołując się na pogląd doktryny Sąd upadłościowy podkreślił, że nie ma możliwości wnoszenia o orzeczenie zakazu na żadnej podstawie faktycznej i prawnej dopóki biegnie okres orzeczonego

prawomocnie wcześniej zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. W konsekwencji ponowne złożenie wniosku w tym przedmiocie, także przez osobę nie biorącą wcześniej udziału w sprawie, w której wydano postanowienie, jest niedopuszczalne, a sam wniosek podlega odrzuceniu na podstawie zastosowanego odpowiednio przepisu art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 376 ust. 1 prawa upadłościowego.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył wnioskodawca domagając się jego uchylenia, a także zasądzenia kosztów postępowania. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie przepisów art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 376 ust. 1 prawa upadłościowego. Skarżący zwrócił uwagę, że Sąd upadłościowy orzekł prawomocnie względem uczestnika zakaz prowadzenia działalności lecz jedynie na okres 3 lat, podczas gdy w przedmiotowym wniosku domagał się on orzeczenia takiego zakazu na okres lat 10. Tym samym nie można uznać aby żądanie wnioskodawcy zostało wyczerpane w poprzednio prowadzonej sprawie, a zatem nie jest ono bezprzedmiotowe. Skoro więc wnioskodawca żąda czegoś więcej niż Sąd orzekł w sprawie uprzednio prawomocnie zakończonej, to można zamykać mu drogi do wydania merytorycznego orzeczenia w tej sprawie.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje :***

Zażalenie podlegało uwzględnieniu, z innych jednak przyczyn niż wskazane w jego uzasadnieniu.

Podkreślić w pierwszej kolejności trzeba, że wniosek o orzeczenie przedmiotowego zakazu został wniesiony do Sądu w dniu 28 września 2016 r., w tej dacie bowiem został on oddany przez będącego wnioskodawcą wierzyciela w placówce pocztowej operatora wyznaczonego, tj. Poczty Polskiej S.A. (art. 165 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; zob. odcisk datownika na kopercie – k. 25).

Z pewnością w momencie złożenia tego wniosku nie mógł jednak jeszcze istnieć stan rozszerzonej podmiotowo prawomocności i powagi rzeczy osądzonej – akceptowany przez przeważającą część doktryny, jak też znajdujący odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdy chodzi o przypadki wynikającego z ustawy szczególnego charakteru przedmiotu osądu skutkującego skutecznością orzeczenia erga omnes (zob. uzasadnienie uchwały z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 25, postanowienia z dnia 31 stycznia 2007 r., II CSK 314/06, LEX nr 445207, a także uchwałę 7 sędziów z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40) – skoro postanowienie o pozbawieniu T. M. (uczestnika także i niniejszego postępowania) prawa prowadzenia działalności gospodarczej, wydane w sprawie XV Gzd 76/15 Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, stało się prawomocne dopiero z momentem oddalenia apelacji uczestnika w tej sprawie, co nastąpiło w dniu 7 listopada 2016 r. (zob. k. 28 i 30 akt sprawy).

W konsekwencji odrzucenie w niniejszej sprawie wniosku z powodu powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) nastąpiło z obrazą art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sam bowiem fakt wcześniejszego wystąpienia przez wierzyciela z wnioskiem o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności (art. 373 i art. 374 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze [tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 233 ze zm.], a po dniu 1 stycznia 2016 r. Prawo upadłościowe [tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 2171]) nie pozbawiał jeszcze innego wierzyciela, który nie brał udziału w tym postępowaniu, możliwości wystąpienia z takim wnioskiem.

Z uwagi natomiast na wynikający z art. 384 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zakaz uchylenia zaskarżonego postanowienia na niekorzyść wnoszącego zażalenie, poza zakresem rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji pozostać musiała ocena czy w sytuacji gdy do uprawomocnienia się orzeczenia o pozbawieniu uczestnika postępowania prawa prowadzenia działalności dochodzi dopiero w toku toczącego się postępowania, nie zachodzą przesłanki jego umorzenia – na podstawie art. 386 § 3 w zw. z art. 355 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. – na skutek zaistnienia w toku postępowania zdarzenia (następczego) powodującego, że wydanie merytorycznego orzeczenia staje się zbędne lub niedopuszczalne (zob. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13, OSNC 2015, nr 1, poz. 1, a także uzasadnienie postanowienia tego Sądu z dnia 6 sierpnia 2014 r., I CSK 653/13, LEX nr 1522073). Wynikający z art. 384 k.p.c. zakaz reformationis in peius stwarza bowiem skarżącemu gwarancję procesową, że środek zaskarżenia wywieziony przez niego od błędnego orzeczenia nie pociągnie za sobą niekorzystnego, z jego punktu widzenia,

rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2016 r., I PZ 2/16, LEX nr 2087817).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji, na podstawie zastosowanego odpowiednio przepisu art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Brak było natomiast podstaw do orzekania na tym etapie postępowania o kosztach postępowania zażaleniowego, sąd rozstrzyga bowiem o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.), a niniejsze postanowienie nie jest jeszcze takim orzeczeniem (zob. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1973 r., II CR 159/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 90).